

Sygn. akt IV CZ 122/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko Z. U.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 lutego 2012 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 lutego 2011 r.,

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2011 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację pozwanego Z. U., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 stycznia 2010 r. (k. 290 i n. akt). Sąd ten uznał, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie przywrócił pozwanemu termin do wniesienia tego środka odwoławczego, ponieważ nie sposób przyjąć, iż pozwany ten uchybił terminowi bez swojej winy (art. 68 § 1 k.p.c.).

W zażaleniu na to postanowienie pozwany wnosił o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia oraz kwestionował zasadność rozstrzygnięcia zawartego w postanowieniu Sądu Apelacyjnego z dnia 9 lutego 2011 r. (k. 840 i nast.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwanemu Z. U. doręczono odpis zaskarżonego postanowienia w dniu 22 lutego 2011 r. (k. 301 akt) i wystąpił on z wnioskiem o ustanowienie adwokata z urzędu w celu wniesienia zażalenia w dniu 28 lutego 2011 r. (k. 307). Ustanowiony pełnomocnik z urzędu (k. 322 akt) wniósł zażalenie na postanowienie z dnia 9 lutego 2011 r. Postanowieniem z dnia 16 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny odrzucił zawarty w treści tego zażalenia wniosek pozwanego o przywrócenie mu terminu do wniesienia zażalenia jako bezprzedmiotowy (k. 357 akt).

Kwestionując zasadność przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że pozwanemu można jednak przypisać winę w naruszeniu terminu do wniesienia apelacji, skarżący nie podważa ustalonych przez Sąd okoliczności takiego naruszenia. W nagłówku środka odwoławczego (apelacji) pozwany adresował go do Sądu Apelacyjnego za pośrednictwem Sądu Okręgowego (k. 233 akt). Apelacja ta wpłynęła do Biura Podawczego Sądu Apelacyjnego w dniu 4 marca 2010 r., a Sąd ten przesłał ją 5 marca 2010 r. Sądowi Okręgowemu (k. 239 akt). Kopertę z apelacją do Sądu Apelacyjnego adresowała żona pozwanego (k. 259-260 akt).

Apelację wnosi się do Sądu, który wydał zaskarżony wyrok w terminie dwóch tygodni od doręczenia stronie skarżącej orzeczenia wraz z uzasadnieniem (art. 369 § 1 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowane jest już stanowisko, że w razie wniesienia środka odwoławczego do niewłaściwego sądu

termin zaskarżenia orzeczenia zachowany zostaje tylko wówczas, gdy środek odwoławczy zostanie przed upływem tego terminu przekazany Sądowi, który wydał zaskarżone orzeczenie. Decydujące znaczenie dla oceny, czy strona zachowała termin określony w art. 369 k.p.c. ma okoliczność, do jakiego sądu strona wносиła (adresowała) środek odwoławczy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1998 r., II CKN 919/98, Prokuratura i Prawo 1999, nr 9, poz. 37). Posłużenie się przez stronę skarżącą inną osobą (np. członkiem rodziny) nie wyłącza w zasadzie winy tej strony postępowania w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego, że zarzut uzyskania błędnej (niewłaściwej) informacji przez stronę (lub członka rodziny strony) co do wniesienia środka zaskarżenia (apelacji) powinien być wykazany w przekonywający sposób w zależności od okoliczności uzyskania takiej informacji. Bieg terminu do wniesienia środka odwoławczego ma charakter bezwzględny, a zainteresowana strona powinna co najmniej uprawdopodobnić okoliczności świadczące o braku jej zawinienia wniesienia środka zaskarżenia w terminie ustawowym (art. 169 § 2 k.p.c.). Procesowe konsekwencje braku takiego uprawdopodobnienia ponosi strona skarżąca (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 r., II Cz 143/04, niepubl.).

Należy jeszcze stwierdzić, że kwestionowanie przez Sąd drugiej instancji, w ramach uprawnień przewidzianych w art. 373 k.p.c, postanowienia Sądu pierwszej instancji o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji powinno nastąpić wówczas, gdy nie ulega wątpliwości to, że warunek uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wnioski strony o przywrócenie terminu nie został spełniony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2004 r., V Cz 45/04, niepubl.). Sąd Apelacyjny - wydając zaskarżone postanowienie - miał uzasadnione podstawy do sformułowania oceny, że uchybienie terminowi do wniesienia apelacji nie nastąpiło bez winy skarżącego (art. 168 § 1 k.p.c.).

W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił zażalenie strony pozwanej jako nieuzasadnione (art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).